

ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

Krzysztof Kosiński

<https://orcid.org/0000-0002-6349-9238>

Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk

„Jeden z najtwardszych orzechów do zgryzienia”.
Dzienniki Majskiego. Ambasador Stalina odsłania
***kulisy dyplomacji*, oprac. Gabriel Gorodetsky,**
tłum. Anna Żukowska-Maziarska,
Warszawa 2020, Bellona, ss. 663

Abstrakt: W artykule omówiono dziennik ambasadora sowieckiego w Wielkiej Brytanii Iwana Majskiego z lat 1934–1943. Pokazano kontrowersje związane z jego edycją rosyjską i angielską. Poddano analizie zapiski dotyczące Polski, jak np. kulisy układu Sikorski-Majski z 30 VII 1941 r., sprawa zbrodni katyńskiej, zerwanie stosunków dyplomatycznych w 1943 r. Dziennik Majskiego ma znaczną wartość poznawczą, stanowi ważne źródło dla historyka dziejów najnowszych.

Słowa kluczowe: Gabriel Gorodetsky, Iwan Majski, Józef Stalin, Wiaczesław Mołotow, Winston Churchill, Neville Chamberlain, David Lloyd George, Anthony Eden, Władysław Sikorski, Katyń, komunizm, dyplomacja.

Abstract: The article discusses the diary of the Soviet ambassador to Great Britain, Ivan Maisky, written between 1934 and 1943. The review's author presents the controversies surrounding its Russian and English editions. He also analyses the references to Poland, such as the background of the Sikorski–Maisky treaty of 30 July 1941, mentions of the Katyń massacre and the severance of diplomatic relations in 1943. Maisky's diary has a significant cognitive value and is an important source for historians of recent history.

Keywords: Gabriel Gorodetsky, Ivan Maisky, Joseph Stalin, Vyacheslav Molotov, Winston Churchill, Neville Chamberlain, David Lloyd George, Anthony Eden, Władysław Sikorski, Katyń, communism, diplomacy.

Edycja dziennika Iwana Majskiego, ambasadora sowieckiego w Londynie w latach 1932–1943, zważywszy na rolę odegraną przezeń również w dziejach Polski, to bez wątpienia wydarzenie dużej rangi. Dotychczas polski czytelnik dysponował jedynie oficjalnymi wspomnieniami Majskiego, wydanymi w latach 1968–1970¹. Ukazał się też po polsku wybór dokumentów dotyczących układu Sikorski-Majski w opracowaniu Eugeniusza Duraczyńskiego². Opublikowano poza tym szereg przyczynków biograficznych bądź źródłowych³. Osobiste zapiski Majskiego niewątpliwie znacząco poszerzają wiedzę zarówno o nim samym, jak i o polityce Związku Sowieckiego oraz wielkiej grze mocarstw w latach trzydziestych i czterdziestych XX w.

Odnalezienie dziennika oraz jego edycja są zasługą izraelskiego historyka Gabriela Gorodetskiego. Urodził się on 13 V 1945 r. w Tel Awiwie, do 1969 r. studiował historię i rusycystykę na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie, doktoryzował się na Oxfordzie pod kierunkiem Edwarda H. Carr’a, w latach 1991–2007 kierował Centrum Studiów Rosyjskich na uniwersytecie w Tel Awiwie, wykładał m.in. na Oxfordzie, w Princeton, Monachium, Kolonii, Budapeszcie. Szerszy rozgłos zyskała jego książka *The Great Delusion. Stalin and the German Invasion of Russia* (Yale 1999), w której postawił tezę, że Józef Stalin prowadził „Realpolitik”, dążył do odzyskania przez Rosję statusu mocarstwa, utraconego wskutek I wojny światowej oraz rewolucji, a w obliczu ekspansji Niemiec hitlerowskich musiał uciec się do polityki ustępstw celem odwołania wojny bądź osiągnięcia porozumienia z Adolfem Hitlerem. Ponadto w latach 1989–1995 Gorodetsky uczestniczył w negocjacjach w sprawie wznowienia stosunków izraelsko-rosyjskich. W 2010 r. otrzymał doktorat honoris causa Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego w Moskwie. W swoich enuncjacjach publicystycznych dał się poznać jako zwolennik partnerstwa Izraela i Rosji oraz włączania współczesnej Rosji w politykę europejską⁴.

Za sprawą porozumienia izraelsko-rosyjskiego Gorodetsky prowadził od 1993 r. m.in. w archiwum rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych

¹ *Wspomnienia ambasadora radzieckiego*, t. I–III, tłum. W. Komarnicka, Warszawa 1968–1970.

² *Układ Sikorski-Majski. Wybór dokumentów*, oprac. i wstęp E. Duraczyński, Warszawa 1990.

³ Zob. np.: A. Achmatowicz, *Memorandum Iwana Majskiego*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 2, s. 133–152.

⁴ Na przykład komentując szczyt G20 w Buenos Aires w 2018 r., Gorodetsky stwierdził: „Nawet w Izraelu, skąd pochodzę, polityka zagraniczna jest dyktowana przez Stany Zjednoczone, chociaż mamy strategiczne interesy z Rosją. To sytuacja konfliktowa. Z mojego punktu widzenia zimna wojna trwa, ponieważ Rosja jest postrzegana jako potencjalne zagrożenie dla Zachodu”. Za cytowaną konstatacją izraelskiego historyka kryje się przekonanie, że jedną z przyczyn II wojny światowej stanowiło niedoceniecie przez mocarstwa zachodnie, Wielką Brytanię i Francję geopolitycznego znaczenia Związku Sowieckiego oraz niewłączenie go w system bezpieczeństwa zbiorowego, co w ocenie badacza było osiągalne. Zob. Rozmowa z G. Gorodetskim, 2 II 2018: Infobae (Аргентина): *Продолжение холодной войны заключается в том, что Россию считают потенциальной угрозой для Запада*, 18.01.2022, ИноСМИ, inosmi.ru (dostęp: 8 II 2022).

(MSZ) kwerendę, której celem było początkowo zbadanie udziału Majskiego w planie podziału Palestyny na część arabską i żydowską w 1947 r. Gorodetskiemu udostępniono również osobiste zapiski Majskiego, zarekwirowane mu po aresztowaniu w 1953 r., następnie zarchiwizowane. Po zwolnieniu z więzienia w 1955 r. Majski zabiegał wprawdzie o zwrot dziennika, jednak odmówiono mu pod pretekstem cytowania w nim tajnych dokumentów. Uzyskał wgląd w zapiski tylko raz, gdy pracował nad wspomnieniami. Dla historyków dziennik pozostawał niedostępny, przypuszczalnie mało kto zdawał sobie sprawę z jego istnienia.

W latach 2006–2009 dziennik Majskiego wydany został w opracowaniu Instytutu Historii Powszechnej Rosyjskiej Akademii Nauk, w którym obecnie przechowywana jest cała spuścizna Majskiego⁵. Jak się okazało, nie była to kompletna edycja, pominięto bowiem odręczne poprawki naniesione przez Majskiego.

Całość, bez skrótów, z uwzględnieniem dopisków Majskiego, przygotował do druku Gorodetsky, we współpracy z wydawnictwem Yale University Press, w tłumaczeniu na język angielski dokonany przez Tatianę Sorokinę i Olivera Ready'ego. Trzytomowa edycja opublikowana została w 2018 r.⁶

Równoległe Gorodetsky opracował skróconą wersję jednotomową. Zamieścił w niej ok. 25% zapisków Majskiego, opatrzył je objaśnieniami, dołączył zarys biografii Majskiego. Nowością względem edycji trzytomowej jest dodanie w przypisach cytatów z korespondencji Majskiego oraz jego raportów przesyłanych do Moskwy⁷. Skrócona wersja przetłumaczona została na niemiecki, hiszpański, obecnie również na polski. Należy zastrzec, że podstawą wydania niemieckiego, hiszpańskiego i polskiego jest edycja angielska. Wiąże się z tym problem nawarstwienia tłumaczeń: z rosyjskiego na angielski, z angielskiego na polski czy inne języki. Mimo staranności przekładu niektóre niuanse stylistyczne, właściwe językowi rosyjskiemu, mogły ulec zatarciu.

Szczególnie jednotomowa edycja dziennika Majskiego zyskała znaczny rozgłos i doczekała się licznych recenzji i komentarzy, przeważnie w językach angielskim i niemieckim⁸. Na szczególną uwagę zasługuje obszerny artykuł recenzyjny, w pewnej mierze też biograficzny, autorstwa rosyjskiego historyka Borisa Żigałowa, który dotarł m.in. do archiwum rosyjskiego MSZ, co

⁵ И.М. Майский, *Дневник дипломата, Лондон, 1934–1943*, Москва 2006–2009. Opublikowano też dwa tomy korespondencji Majskiego: *Избранная переписка с иностранными корреспондентами. 1916–1975. В 2 книгах*, Кн. 1: 1916–1941, Кн. 2: 1942–1975, Москва 2011–2012.

⁶ *The Complete Maisky Diaries*, oprac. G. Gorodetsky, tłum. T. Sorokina, O. Ready, t. I: *The Rise of Hitler and the Gathering Clouds of War, 1932–1938*, t. II: *The Ribbentrop-Molotov Pact and the Battle of Britain, 1939–1940*, t. III: *The German Invasion of Russia and the Forging of the Grand Alliance, 1941–1943*, Yale 2018.

⁷ *Dzienniki Majskiego. Ambasador Stalina odstania kulisy dyplomacji*, oprac. G. Gorodetsky, tłum. A. Żukowska-Maziarska, Warszawa 2020, s. 13.

⁸ Przegląd recenzji zamieszczono na oficjalnej stronie Gorodetskiego: gabrielgorodetsky.com (dostęp: 8 II 2022). Zob. też przegląd opinii na stronie niemieckiego wydawcy: *Die Maiski-Tagebücher*, Gorodetsky, Gabriel, Hardcover, chbeck.de (dostęp: 8 II 2022).

pozwoliło szczegółowiej niż w przypadku Gorodetskiego pokazać działalność Majskiego po odwołaniu z Londynu w 1943 r.⁹

Prowadzenie dziennika w Związku Sowieckim obciążone było ryzykiem. Paradoksalnie tamtejszy system edukacji zachęcał, zwłaszcza młodzież, do prowadzenia pamiętnika jako narzędzia samodoskonalenia na drodze stawania się komunistą. Z tego punktu widzenia, jak zauważa Gorodetsky, dziennik Majskiego miał charakter „burżuazyjny”, właściwy raczej dla inteligencji Zachodu niż nowej inteligencji sowieckiej (s. 13). Wiadomo obecnie, że Majski nie był jednak wyjątkiem. Może jeszcze większym zaskoczeniem okazały się opublikowane przed kilku laty zapiski Iwana Sierowa¹⁰.

Wedle izraelskiego historyka Majski pisał dziennik z myślą o przyszłości (s. 15). Przypuszczalnie z nadzieją na strategiczne, a w pewnej mierze też ideologiczne zbliżenie sowiecko-brytyjskie, zarazem w oczekiwaniu na historyczne zwycięstwo (niekoniecznie w znaczeniu militarnym), jak to określał, „cywilizacji socjalistycznej”¹¹. Poza tym od dzieciństwa miał „skłonności pisarskie”, już jako chłopiec prowadził dziennik, a w późniejszych latach napisał powieść *Blisko i daleko* (s. 17).

Jak podaje Gorodetsky, „w obawie, że dziennik może ulec konfiskacie i będzie stracony dla przyszłych pokoleń, Majski pisał go co najmniej w trzech egzemplarzach” (s. 13). Przeważnie wieczorami, na maszynie, a jedynie sporadycznie odręcznie¹². Gorodetsky nie wyjaśnia jednak, czy w archiwach posowieckich zachowały się kopie dziennika bądź jego części. Nie jest też jasne, czy kopie swoich zapisków Majski udostępniał zaufanym osobom. Po odwołaniu z placówki w Londynie, a przed powrotem do Moskwy miał zalecić na wszelki wypadek żonie, by jego notatki – „dziennik czy też Starą Damę, jak ją nazywam” – przekazać Stalinowi. Notatki te mieścić się miały „w dwóch małych walizkach” (s. 618). Czy wszystkie? Niewykluczone, że Majski traktował też swój dziennik jako swoistą polisę ubezpieczeniową, a przynajmniej jako świadectwo na wypadek aresztowania i wymazania z kart historii. Z pewnością nie ostatnim z powodów prowadzenia dziennika było przekonanie o epokowej doniosłości jego misji dyplomatycznej oraz roli w projektowaniu nowej architektury Europy.

Jak pisze Gorodetsky, Majski zapoczątkował „rewolucyjny” styl dyplomacji, który nie ograniczał się do oficjalnych spotkań. Stawiał sobie za cel możliwie szerokie oddziaływanie na opinię publiczną poprzez kontakty z prasą, intelektualistami, artystami (s. 20). Wczytując się w zapiski Majskiego, można

⁹ В.С. Жигалов, *И.М.Майский. Портрет советского дипломата по материалам его «Дневника», писем и мемуаров*, 2018, <https://rabkrin.org/zhigalov-b-s-i-m-mayskiy-portret-sovetskogo-diplomata-monografiya/> (dostęp: 8 II 2022).

¹⁰ *Tajemnice walizki generała Sierowa. Dzienniki pierwszego szefa KGB 1939–1963*, oprac. A. Hinsztein, tłum. A. Janowski, J. Cichocki, Konstancin-Jeziorna 2019.

¹¹ *Dzienniki...*, s. 580, zapisek z 11 III 1943.

¹² Zob. np.: *ibidem*, s. 393, zapisek z 12 I 1941.

wyodrębnić trzy główne kręgi jego rozmówców: 1) środowiska lewicowe czy radykalnie lewicowe, działacze Labour Party (labourzyści), Towarzystwo Fabiańskie (Beatrice i Sidney Webb, Bernard Shaw), związki zawodowe; 2) wydawcy gazet, dziennikarze, korespondenci (Majski miał się przechwalać, że w dowolnym momencie może zamieścić list w „Timesie”); 3) politycy konserwatywni i liberalni, przy czym rozległość tych kontaktów mogła sprawiać, że Stalin tolerował Majskiego, pomimo przeprowadzanych czystek.

Wedle Gorodetskiego szczególną rolę jako rozmówcy i pośrednicy Majskiego odegrali podsekretarz stanu w Foreign Office Robert Vansittart, który pomógł mu nawiązać kontakty w kręgach konserwatywnych, oraz magnat prasowy William Maxwell „Max” Aitken, lord Beaverbrook, właściciel największej wówczas na świecie grupy wydawniczej „Daily Express”, od maja 1940 r. minister produkcji lotniczej w rządzie Winstona Churchilla. Gorodetsky uważa, że dzięki znajomości Majskiego z lordem Beaverbrookiem od połowy lat trzydziestych XX w. na łamach jego gazet zaczęły się pojawiać przychylnie, a przynajmniej powściągliwie wzmianki o Związku Sowieckim (s. 97).

Gorodetsky nie wyjaśnia natomiast, co oznaczają zapiski Majskiego w rodzaju „dowiedziałem się z miarodajnego źródła”¹³. Czytelnik dziennika niewiele się też dowie o roli wywiadu sowieckiego, a trzeba odnotować, że szofer Majskiego był funkcjonariuszem GPU. Szczegółowość niektórych zapisków, szczególnie o *Cliveden set* (salon lady Astor), grupującym polityków opowiadających się za utrzymaniem dystansu zarówno wobec Niemiec, jak i Sowietów, zdaje się świadczyć o dość daleko idącym rozpracowaniu tego środowiska, przypuszczalnie z wykorzystaniem niejawnych źródeł¹⁴.

Datami granicznymi zapisków Majskiego, zarówno w edycji pełnej, jak i omawianym tu wyborze, są 12 VII 1934 oraz 2 VII 1943 r. Pierwsza z tych dat ma związek z reperkusjami tzw. procesu Metro-Vickers w Moskwie, stopniowym ocieplaniem stosunków brytyjsko-sowieckich w następstwie dojścia do władzy Hitlera, negocjacjami w sprawie przystąpienia ZSRS do Ligi Narodów. Cezura końcowa jest bardziej oczywista: odwołanie z funkcji ambasadora.

Majski prowadził dziennik dość systematycznie. Zwracają jednak uwagę dwie luki (również w kompletnej edycji): między 28 V 1936 a 10 I 1937 r., co wedle Gorodetskiego można wiązać z ówczesnym ochłodzeniem relacji sowiecko-brytyjskich, procesami politycznymi w Moskwie, niepokojem Majskiego o własny los, oraz między 31 VII 1942 a 1 I 1943 r., a zatem przed i po wizycie Churchilla w Moskwie, podczas której Stalin nie szczędził upokorzeń Majskiemu, dając do zrozumienia, że z jego poglądami i ocenami liczy się o wiele mniej, niż dotąd sądzono w Londynie.

Z punktu widzenia Majskiego istotne znaczenie miała dymisja szefa Narcomindiełu (Ludowy Komisariat Spraw Zagranicznych) Maksima Litwinowa

¹³ Zob. np.: ibidem, s. 205, zapisek z 4 II 1939.

¹⁴ Ibidem, s. 144–146, zapisek z 1 XII 1937.

3 V 1939 r., po której mógł się również spodziewać odwołania, a później wojna sowiecko-fińska, która negatywnie odbiła się na jego pozycji towarzyskiej w Londynie; wedle Gorodetskiego w pełni już jej nie odbudował (s. 319).

Biografia Majskiego

Gorodetsky we wprowadzeniu do książki przybliżył biografię Majskiego. Więcej informacji znaleźć można we wzmiankowanym artykule Żigałowa. W życiorysie sowieckiego dyplomaty wciąż jednak pojawiają się znaki zapytania. Urodził się 7 I 1884 r. w miejscowości Kiryłow w pobliżu Niżnego Nowogrodu jako Iwan Lachowiecki. Nazwiska „Majski” używał od 1909 r. Matka, Nadieżda Dawidowa, pracowała jako nauczycielka. Ojciec, Michaił Lachowiecki, z wykształcenia lekarz wojskowy, z zawodu gubernier, miał pochodzić, wedle Gorodetskiego, z „polskich Żydów” (s. 30). Pojawiają się też sugestie, że Lachowieccy byli mieszczańską rodziną z guberni chersońskiej. Jako student Majski przyłączył się do petersburskiej grupy rewolucyjnej, za co przesiedlony został do Omska, gdzie nawiązał kontakt z mienszewikami. W 1906 r. zesłano go do Tobolska. Napisał tam pierwszą rozprawę o charakterze politycznym, inspirowaną *Historią ruchu związkowego* Beatrice i Sidneya Webów, którzy odegrają ważną rolę w późniejszym okresie jego życia.

Od 1908 lub 1909 r. przebywał na emigracji. Okoliczności wyjazdu pozostają niejasne. Gorodetsky podaje, że Majskiemu „złagodzone wyrok i skazano go na emigrację” (s. 33). Jednak sam Majski twierdził później, że do opuszczenia Rosji skłoniła go chęć studiowania socjalizmu i europejskich ruchów robotniczych. Prawdopodobnie po krótkim pobycie w Szwajcarii osiadł w Monachium, będącym wówczas centrum rosyjsko-żydowskiej emigracji. Wedle Gorodetskiego zaangażował się w działalność niemieckiej socjaldemokracji (SDP) oraz związków zawodowych (s. 33). Podjął też studia, uzyskując stopień magistra ekonomii. W listopadzie 1912 r. przeprowadził się do Londynu. Przyjaźnił się z Gieorgijem Cziczerinem i Litwinowem, poznał też Aleksandrę Kollontaj. Wedle Gorodetskiego duszą tego towarzystwa była przyszła żona Litwinowa, Ivy Low, potomkini żydowskiego finansisty z Węgier (s. 34). Warto tu dodać, że jej ojciec, Walter Low, zaprzyjaźniony był z pisarzem Herbertem G. Wellsem, z którym bliskie relacje, już w roli dyplomaty, utrzymywał później Majski. Wedle Gorodetskiego po wybuchu I wojny światowej relacje Majskiego i Litwinowa uległy ochłodzeniu, a i później miały być dość napięte. Litwinow konsekwentnie popierał Włodzimierza Lenina, Majski skłaniał się zaś do hasła mienszewików pokoju bez zwycięzców. Na uwagę zasługuje też informacja, że Majski „przez jakiś czas nawet mocno interesował się” ideami Mitteleuropy, która, w ocenie izraelskiego historyka, łączyła „dwa najpotężniejsze nurty niemieckiej historii – narodowo-burżuazyjny i proletariacki” (s. 35). Co więcej, prowadził korespondencję z liderem mienszewików Julijem Cederbaumem-Martowem.

Niedługo po rewolucji lutowej Majski wrócił do Rosji i dołączył do ekipy Aleksandra Kiereńskiego. Politycznie skłaniał się do mienszewików. Po rozwiązaniu przez bolszewików Zgromadzenia Ustawodawczego w styczniu 1918 r. poparł powołany w Saratowie przez eserowców tzw. Komucz (Komitet Członków Wszechrosyjskiego Zgromadzenia Ustawodawczego). Miał nawet proponować zbrojną rozprawę z bolszewikami. Wiosną 1919 r. wyjechał do Mongolii, wkrótce podjął próbę pojednania z reżimem bolszewickim. 31 X 1920 r. w artykule zamieszczonym w „Prawdzie” poddał się samokrytyce, uznając za błąd nierozpoznanie w przewrocie bolszewickim prawdziwej rewolucji socjalistycznej i zobowiązując się do pracy na rzecz ostatecznego jej zwycięstwa (s. 38). Dzięki Cziczerinowi uzyskał posadę w Narkomindiele, gdzie niebawem poznał swoją trzecią żonę, Agniję Skipinę. Cena, jaką zapłacił, była jednak wyższa, niż podaje Gorodetsky. Wedle Żigalowa wystąpił też jako świadek oskarżenia w procesie eserowców w 1922 r. – wzorcowym procesie pokazowym, naśladowanym później przez Stalina.

W ocenie Gorodetskiego „pierwsze kroki Majskiego na drodze kariery bolszewickiej ujawniły jego zawyżoną samoocenę”, „zawsze czuł się urażony, gdy miał nad sobą jakiegoś zwierzchnika” (s. 40, 41). W 1925 r. Cziczerin zaoferował mu wymarzone stanowisko radcy ambasady sowieckiej w Londynie, jednak po zerwaniu stosunków brytyjsko-sowieckich musiał opuścić Anglię. Pozostał w służbie dyplomatycznej, wysłano go najpierw do Tokio, potem Helsinek. W 1930 r. Cziczerina zastąpił Litwinow, a Majski podjął zabiegi o odnowienie znajomości i protekcję. Na początku września 1932 r. otrzymał nominację na przedstawiciela pełnomocnego w Londynie (s. 44). Powody nominacji raczej nie budzą wątpliwości: zmiana kursu politycznego Moskwy w związku z rosnącą siłą narodowych socjalistów w Niemczech, przesunięcie przez Stalina ośrodka aktywności dyplomatycznej z Berlina do Londynu, konieczność nawiązania kontaktów z brytyjskimi konserwatystami i liberałami po utworzeniu w 1931 r. koalicyjnego rządu Ramsaya MacDonalda.

Łącznie Majski spędził w Londynie 18 lat (1912–1917, 1925–1927 i 1932–1943). W establishmencie sowieckim zapewne nikt lepiej od niego nie znał Anglii i tamtejszych stosunków politycznych. Biegle władał angielskim, co doceniali jego brytyjscy rozmówcy. Tym większe kontrowersje budzą okoliczności jego odwołania w 1943 r. Wedle Gorodetskiego zarówno Majski, jak i Litwinow (wówczas ambasador w USA) stracili stanowiska nie tyle dlatego, że nie zdołali przyspieszyć utworzenia drugiego frontu we Francji (ważny wątek dziennika), ile dlatego, że nie pasowali do autorytaryzmu stalinowskiego oraz stylu dyplomacji narzucanego konsekwentnie przez Wiaczesława Mołotowa, wedle którego ambasador winien być jedynie pośrednikiem, a nie kreatorem polityki (s. 616).

W interesujący sposób Gorodetsky opisuje drogę powrotną Majskiego z Londynu do Moskwy, przez Egipt i Palestynę, gdzie spotkał się m.in. z Goldą

Meir oraz Davidem Ben Gurionem. Z tym ostatnim, dodajmy, rozmawiał już wcześniej, a spotkanie w Palestynie raczej trudno uznać za przypadkowe¹⁵.

Po powrocie do Moskwy objął funkcję zastępcy Mołotowa w Narkomindiele. Zajmował się głównie kwestią reperacji wojennych. Uczestniczył w konferencjach w Jalcie i Poczdamie. Został też przedstawicielem ZSRS w Komisji Reparacyjnej. Wedle Gorodetskiego stracił wpływy po zmianie rządu w Wielkiej Brytanii w 1945 r. (s. 636). W styczniu 1947 r. został zwolniony z MSZ, następnie pozbawiony funkcji kandydata na członka Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików).

Od jesieni 1946 r. Majski pracował w Akademii Nauk ZSRS jako specjalista w dziedzinie historii najnowszej. W 1948 r. musiał zmierzyć się z zarzutami rzekomego zatajania w latach 1938–1939 podwójnej gry Wielkiej Brytanii wobec Sowietów. 19 II 1953 r. został aresztowany i oskarżony o współpracę z wywiadem brytyjskim. Warto nadmienić, że autorka biografii Ławrientija Berii, Françoise Thom, wiąże aresztowanie Majskiego nie tyle z tzw. aferą lekarzy (co czyni Gorodetsky), ile raczej z zerwaniem stosunków sowiecko-izraelskich 11 II 1953 r.¹⁶

Po śmierci Stalina Majskiego nie objęła amnestia, natomiast zainteresował się nim Beria, który wedle Thom zamierzał powierzyć mu wpieryw utworzenie instytutu ds. kontaktów z Wielką Brytanią, a później uczynić nowym ministrem spraw zagranicznych ZSRS. Po upadku Berii Majski został zaliczony do jego ludzi, w rezultacie pozostał w więzieniu. Podczas procesu na przełomie czerwca i lipca 1955 r. oskarżono go o nadużywanie władzy i przywilejów, za co groziło sześć lat więzienia. Wskutek konfliktu Nikity Chruszczowa z Mołotowem oraz w związku z przygotowaniem do szczytu w Genewie Majskiego jednak zwolniono. W 1957 r. odzyskał legitymację partyjną, a w 1960 został zrehabilitowany. Powrócił do pracy naukowej. Zmarł w 1975 r. w wieku 91 lat.

Wybrane wątki

Wedle Gorodetskiego dziennik Majskiego stwarza „rzadką okazję, by od wewnątrz spojrzeć na mentalność sowiecką” (s. 18–19). Trudno się z tym zgodzić, gdyż Majski wydaje się kimś osobnym, a nie typowym dla sowieckiego aparatu władzy, szczególnie w latach trzydziestych i czterdziestych XX w. Był rewolucjonistą, lecz do bolszewizmu dochodził określną drogą. Zapewne szczerze deklarował, że „Lenin to w historii Mont-Blanc, który na zawsze pozostanie jaśniejącym szczytem wskazującym drogę w tysiącletnim rozwoju ludzkości” (s. 61). Jednak jego peany pod adresem Stalina wydają się mniej spontaniczne, a szczerości nabrały chyba dopiero po bitwie stalingradzkiej.

¹⁵ Informacja na ten temat zob. F. Thom, *Beria. Oprawca bez skazy*, tłum. K. Antkowiak, Warszawa 2016, s. 370.

¹⁶ *Ibidem*, s. 751.

Wedle zaprzyjaźnionej z Majskim Beatrice Webb, której relację przytacza Gorodetsky, postrzegał on Związek Sowiecki jako „nową cywilizację”, która stanowi decydujący krok na drodze postępu ludzkości. Właściwym końcem historii miało być powstanie „całkowicie wolnej demokracji komunistycznej” (s. 46). Frazeologię humanistyczną Majski łączył z pochwałą terroru, o ile nie dotyczył jego samego. Po zabójstwie Siergieja Kirowa pisał, że „rozstrzelanie 80 do 100 osób jest rzeczą trudną i nieprzyjemną, ale lepsze to niż ryzykowanie życia milionów robotników i chłopów”, a „rewolucji nie dokonuje się za pomocą olejku lawendowego”¹⁷. Doniesienia o masowych zbrodniach w Związku Sowieckim konsekwentnie dementował. Wczytując się w jego zapiski, dostrzec można osobliwą mieszaninę kosmopolityzmu, demokratyzmu, socjalizmu, komunizmu, ateizmu, wielkoruskiego imperializmu, terroryzmu, determinizmu historycznego. O skłonności do megalomanii sporo mówi sprawa popiersia wykonanego przez Jacoba Epsteina, zdobiącego później jego gabinet (s. 398).

Dziennik Majskiego to przede wszystkim dziennik polityczny, ale można go też czytać jako dziennik podróży, również jako studium obyczajów angielskich komentowanych, co ciekawe, z pozycji bardziej dekadenta niż marksisty (np. parada z okazji objęcia stanowiska przez lorda majora w Londynie, kolarstwo w gildii księgarzy liczącej 600 lat, ślub w rodzinie królewskiej w 1934 r. z udziałem 800 gości, pogrzeb króla Jerzego V w 1936 r., wygląd domów i podmiejskich rezydencji angielskich polityków, bankiety królewskie, mecz piłkarski Anglia – Walia w 1943 r.).

Największą chyba wartością dziennika są portrety brytyjskich polityków, przede wszystkim Churchilla¹⁸, Neville’a Chamberlaina, Davida Lloyda George’a, lorda Halifaxa, Leslie Hore-Belishy, Anthony’ego Edena, z którymi Majski spotykał się wielokrotnie przed i w czasie wojny. Zwraca uwagę przede wszystkim na ich nastawienie do Niemiec oraz Związku Sowieckiego, dezawuuując tych, którzy, jak Halifax¹⁹ i Chamberlain²⁰, opowiadali się za utrzymaniem podobnego dystansu wobec Berlina i Moskwy.

¹⁷ *Dzienniki...*, s. 74, zapisek z 17 XII 1934.

¹⁸ W świetle zapisków Majskiego z 1938 r. Churchill jawi się jako zwolennik antyniemieckiego porozumienia Londynu, Paryża i Moskwy, pracy do konfrontacji z Niemcami za wszelką cenę. 4 IX 1938 r. Majski pisał: „Osłupiałem. Jego nienawiść do Berlina rzeczywiście przekracza wszelkie granice” (s. 172).

¹⁹ 11 X 1938 r. Halifax miał powiedzieć: „Uważamy, że w tej chwili na świecie toczy się walka dwóch ideologii – faszyzmu i komunizmu. My, Anglicy, nie popieramy ani jednych, ani drugich. Ponadto ani jednych, ani drugich nie lubimy. Mamy własne pojęcia i instytucje, które rozwijały się przez wieki. Nie chcemy zamieniać ich na żadne inne. W walce między dwiema ideologiami zajmujemy stanowisko neutralne, czy jak pan woli, środkowe. I dokładnie z tego powodu tak często jesteśmy źle rozumiani na kontynencie i tak często atakowani z dwóch stron” (s. 194). Majski skomentował te słowa jako filozofię „tchórzliwych Brytyjczyków” (ibidem).

²⁰ Warto też zwrócić uwagę na korespondencję Chamberlaina z jego siostrą, cytowaną przez Gorodetskiego w przypisach. Na początku kwietnia 1939 r. miał on skonstatować, że „w ogromnej mierze” podziela ocenę sytuacji polskiego szefa dyplomacji Józefa Becka. *Dzienniki...*, s. 224, przypis 18.

Dziennik Majskiego to również galeria „pożytecznych idiotów”, na czele ze Shawem („Stalin jest najważniejszym fabianem w historii!”²¹) czy Wellsem („Bardzo lubię wujka Joego. To wielki człowiek. Nie jestem nawet pewien, kto jest większy – Lenin czy Stalin. Chyba każdy z nich na swój własny sposób jest numerem jeden”²²). Przewyższał ich jeszcze dr Hewlett Johnson, duchowny tzw. Kościoła Anglii, dziekan Canterbury, który w wieku 65 lat poślubił młodszą o 30 lat swoją studentkę. Majski wraz z żoną odwiedzili ich 30 VI 1939 r. Podczas spaceru po parku wielebny Johnson opowiadał, że „życie pozagrobowe nie jest dla niego sprawą jasną: może istnieje, a może nie”; istotą chrześcijaństwa jest „nasze życie na Ziemi uczynić lepszym”; z tego punktu widzenia „nie tylko Niemcy i Włochy, ale także Anglia i Stany Zjednoczone nie są krajami chrześcijańskimi”, „istotę prawdziwego chrześcijaństwa” można zrealizować „tylko w socjalizmie, albo jeszcze lepiej w komunizmie”; to Związek Sowiecki jest „jedynym dziś prawdziwie chrześcijańskim państwem”. „Dlatego – referował Majski – jest tak dobrze nastawiony do Związku Sowieckiego i tak bardzo go podziwia. I dlatego czyni wszelkie wysiłki, by rozpowszechniać prawdę o ZSRS w angielskich masach, nawiasem mówiąc, często poświęcając swoje kazania w katedrze Związkowi Sowieckiemu”. Wprawdzie arcybiskup Canterbury zwracał mu uwagę, że „za wiele mówi o Rosji”, ale „dr Johnson trwa przy swoim...” Co więcej, w 1937 r. był w ZSRS „i od tamtej pory wygłosił setki entuzjastycznych przemówień o Związku Sowieckim na kilkuset spotkaniach w całej Anglii. Niedawno skończył książkę o ZSRS, która ma się ukazać w wydawnictwie Gollancz²³, z ilustracjami autorstwa jego żony”²⁴. „To naprawdę niezwykła, typowo angielska postać. Słuchając go, człowiek zaczyna lepiej rozumieć rolę religii w życiu Anglików”²⁵ – konstatował Majski.

Gorodetsky celnie zauważa, że jednym z największych zaskoczeń, jakie towarzyszą lekturze zapisków Majskiego, jest skala sympatii prosowieckich w Anglii (s. 19). Sam Majski stwierdzał w marcu 1939 r., że „uprzedzenia wobec komunizmu” niemal całkiem zniknęły²⁶; jesienią 1941 r. pisał o modzie na wszystko, co rosyjskie²⁷; na początku 1943 r. – o „wielkim podziwieniu dla

²¹ Ibidem, s. 604, zapisek z 2 V 1943.

²² Ibidem, s. 607, zapisek z 12 V 1943.

²³ Mowa o wydawnictwie założonym w 1927 r. przez Victora Gollancza, brytyjskiego publicystę i pisarza pochodzenia żydowskiego, w drugiej połowie lat trzydziestych XX w. związanego z Komunistyczną Partią Wielkiej Brytanii, z którą zerwał po zawarciu paktu Ribbentrop-Mołotow.

²⁴ Żoną Gollancza była Ruth Lowy, absolwentka Slade School of Fine Art. Książka Hewletta Johnsona *The Socialist Sixth of the World* opublikowana została w 1939 r. Po pakcie Ribbentrop-Mołotow Johnson opowiadał się za pokojem, a po ataku Niemiec na Sowiety – za wojną. W 1951 r. otrzymał Nagrodę Stalinowską.

²⁵ *Dzienniki...*, s. 262–264, zapisek z 1 VII 1939.

²⁶ Ibidem, s. 210, zapisek z 8 III 1939.

²⁷ Ibidem, s. 470, zapisek z 12 X 1941.

społeczeństwa sowieckiego” i „bezgranicznym” podziwie dla Armii Czerwonej, choć zastrzegał, że „im wyższa warstwa społecznej piramidy”, tym większa obawa „przed bolszewizacją Europy”²⁸. Warto też odnotować opinię Majskiego o dominujących, jego zdaniem, nastrojach społecznych w połowie 1942 r.: „Owszem, w Anglii następują zmiany, i to duże. Narodowy patriotyzm łączy się z radykalizmem społeczno-politycznym, a wszystko to przybrane żarliwym sowietofilstwem. Zobaczymy, co będzie dalej”²⁹. Sam starał się różnymi gestami, wystąpieniami czy deklaracjami, o których mowa w dzienniku, owe sowietofilskie tendencje utrwalić. Z pewnością miały one też wpływ na postrzeganie w Wielkiej Brytanii losów Polski.

Historyk znajdzie w dzienniku Majskiego informacje o najważniejszych wydarzeniach politycznych lat 1934–1943, choć rozczarowują zapiski dotyczące paktu Ribbentrop-Mołotow³⁰ czy okoliczności wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. W pewnej mierze Majski współtworzył mit Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, zapisując pod datą 22 VI 1941 r.: „Nie chcieliśmy wojny wcale. Robiliśmy wszystko, by jej uniknąć. Teraz jednak, kiedy niemiecki faszyzm nam ją narzucił, nie będzie litości. Będziemy walczyć twardo, zdecydowanie i konsekwentnie do końca, jak przystoi bolszewikom. Przede wszystkim przeciw niemieckiemu faszyzmowi, a później – zobaczymy”³¹. Gorodetsky nie opatruje zapisku Majskiego żadnym komentarzem, a nawet zdaje się podzielać jego punkt widzenia, tymczasem wątpliwości wobec sowieckich planów wojennych w latach 1939–1941 raczej przybywa, niż ubywa. Dość wspomnieć, że wiosną 1941 r. Armia Czerwona liczyła 5 mln żołnierzy, 23 tys. samolotów, 24 tys. czołgów i dział samobieżnych, 117 tys. dział artyleryjskich; wydatki na zbrojenia pochłaniały ponad 43% budżetu, a 23 mln osób zatrudnione było w przemyśle zbrojeniowym³².

Kwestia polska

W omawianej tu edycji dziennika Majskiego można doliczyć się ok. 40 zapisków, w których pojawiają się mniejsze czy większe wzmianki o Polsce. Dotyczą one sporadycznych kontaktów z Edwardem Raczyńskim, oceny polityki Józefa Becka, układu brytyjsko-polskiego w 1939 r., francusko-brytyjskiej misji wojskowej w Moskwie, kwestii przepuszczenia wojsk sowieckich przez

²⁸ Ibidem, s. 554, zapisek z 5 II 1943, s. 567, zapisek z 21 II 1943.

²⁹ Ibidem, s. 513, zapisek z 24 VI 1942.

³⁰ Majski poprzestał na stwierdzeniu, że „nasza polityka najwyraźniej ostro zmienia kierunek; znaczenie i konsekwencje tego nie są jeszcze dla mnie całkowicie jasne”. Ibidem, s. 279, zapisek z 24 VIII 1939.

³¹ Ibidem, s. 432.

³² Szerzej zob. m.in.: B. Sokołow, *Straszliwe zwycięstwo. Prawda i mity o sowieckiej wygranej w drugiej wojnie światowej*, tłum. A. Czendlik, Kraków 2021.

terytorium Polski³³, reakcji na rozbiór Polski w 1939 r., układu z 30 VII 1941 r., pogorszenia stosunków polsko-sowieckich, sprawy Katynia i zerwania stosunków w 1943 r.

Warto zwrócić uwagę na zapisek z 19 VI 1935 r. W oparciu o informacje „od osób trzecich” Majski opisał spotkanie Stalina z premierem i ministrem spraw zagranicznych Francji Pierre’em Lavalem. Rozmawiali m.in. o Polsce. Na pytanie Stalina, „co tam się dzieje”, Laval miał wdać się „w długie, grzeczne i kwieciste wyjaśnienia, że mimo silnych w Polsce postaw proniemieckich są oznaki poprawy, które mogą w efekcie doprowadzić do zmiany w polskiej polityce itd.” Stalin przerwał ten wywód i oznajmił, że jego zdaniem, „nie ma żadnych oznak!”, po czym zwrócił się z prośbą, by Laval jako przyjaciel Polaków wytłumaczył im, że „prowadzą grę, która ściągnie na nich katastrofę. Niemcy ich oszukają i zdradzą. Wciągną Polskę w awanturę, a kiedy będzie słaba, albo ją zajmą, albo podzielią się nią z innym państwem. Czy o to im chodzi?”³⁴ Wedle Gorodetskiego przytoczony zapisek jest podstawowym źródłem wiedzy o spotkaniu Stalina z Lavalem, a „proroczy komentarz Stalina sugerujący możliwy układ między Niemcami i Związkiem Sowieckim kosztem Polski mógł sprawić, że Rosjanie nie odtajнили oficjalnego raportu”³⁵. Pozostaje sporną kwestią, czy za pośrednictwem Laval’a Stalin chciał przekazać do Warszawy polityczną ofertę.

Sądząc po zapiskach Majskiego, los Polski przypieczętowany został już we wrześniu 1939 r. Halifaksowi opowiedział 27 września bajkę o rosyjskim chłopu, któremu podczas choroby sąsiedzi ukradli dobytek, a gdy wyzdrowiał, wszystko po kolei odebrał. Na pytanie Halifaksa, czy „ta rosyjska bajka ma odniesienia do niedawnych wydarzeń?”, Majski odrzekł: „Bez wątplenia. Z tą tylko różnicą, że w tym przypadku ZSRS nie dał nikomu po pysku”³⁶. Replika Majskiego ujawnia jego specyficzną zdolność do połączenia w jednym zdaniu internacjonalizmu z nacjonalizmem i imperializmem, pacyfizmu z militaryzmem. Przypuszczalnie Halifax pozostawił brednie sowieckiego dyplomaty bez komentarza, a chyba niedostatecznie zorientowany w zawłościach

³³ Majski przytoczył plan Woroszyłowa, przedstawiony ok. 12 VIII 1939 r. Armia Czerwona miałaby podążyć dwiema trasami: 1) przez województwa wileńskie i nowogródzkie w kierunku Prus Wschodnich; 2) przez województwo krakowskie w stronę Wrocławia (*Dzienniki...*, s. 275, zapisek z 21 VIII 1939). Odnosząc się do negocjacji francusko-brytyjsko-sowieckich, Gorodetsky zdaje się zakładać dobrą wolę Stalina. Tymczasem Kliment Woroszyłow przedstawiał prawdopodobnie cenę (aneksja wschodnich i południowo-wschodnich województw RP) za udział ZSRS w układzie antyniemieckim.

³⁴ *Ibidem*, s. 101. Stalin i Laval rozmawiali też o Kościele katolickim. Na pytanie francuskiego polityka, „czy byłoby możliwe osiągnięcie pojednania między ZSRS i papieżem, na przykład przez zawarcie układu z Watykanem...”, Stalin miał odpowiedzieć z uśmiechem: „Układu? Z papieżem? Nie, to nie wchodzi w grę! Zawieramy układy tylko z tym, kto posiada armię, a papież, o ile wiem, żadnej armii nie ma”. *Ibidem*.

³⁵ *Ibidem*, przypis 26.

³⁶ *Ibidem*, s. 292, zapisek z 27 IX 1939.

historycznych Europy Środkowo-Wschodniej nie zadał pytania, jak ma się do opowiadki o rosyjskim ozdrowieńcu kwestia okupowanego Lwowa, który wszak do Rosji wcześniej nie należał.

Już 17 X 1939 r. Rab Butler, podsekretarz stanu w Foreign Office, podczas nieformalnego lunchu poinformował Majskiego, że „rząd brytyjski nie rozważa odbudowy Polski w jej wcześniejszych granicach”, „wszystko, do czego dąży, to Polska etnograficzna (przypominająca Księstwo Warszawskie z czasów Napoleona) objęta gwarancjami ZSRS, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Francji. Nikt w Wielkiej Brytanii nie myśli o przywróceniu Polsce zachodniej Ukrainy i [zachodniej] Białorusi”. Butler dodał też, że przebywający niedawno z wizytą w Londynie August Zaleski miał nie zgłaszać „pretensji do terytoriów okupowanych przez Związek Sowiecki”, zażądał natomiast „ze względów strategicznych Prus Wschodnich”, co Majski skwitował ironicznie: „ach, ci niepoprawni polscy dżentelmeni!”³⁷.

Niespełna dwa tygodni później podobny komunikat przekazał Majskiemu Horace Wilson, doradca Chamberlaina, przewodniczący Home Civil Service, przy czym miał on mówić o okrojonym, lecz mimo to „niepodległym” państwie polskim³⁸.

Wkrótce po klęsce Francji, 10 VII 1940 r., Halifax zadał pytanie Majskiemu, czy strona sowiecka uważa „za pożądane przywrócenie Polski jako niepodległego państwa”. Przywołał opinię Erika Bohemana, od 1938 r. wiceministra spraw zagranicznych Szwecji, że „lepiej byłoby dla pokoju europejskiego, gdyby Związek Sowiecki graniczył z Niemcami, niż żeby przedzielało je państwo buforowe”. Zaznaczając, że nie jest mu znana „aktualna opinia” rządu sowieckiego w kwestii polskiej, Majski odpowiedział tonem wyroczni delfickiej: „sprawy polskiej nie da się rozwiązać w kategoriach abstrakcyjnych; wszystko zależy od tego, o jakiej Europie myślimy – Europie tego «prawa międzynarodowego», o którym mówiliśmy, czy o Europie, w której wojna zostanie wyeliminowana raz na zawsze”. Nawiązał też ponownie do bajki o rosyjskim chłopu. Halifax miał na to uśmiechnąć się i zapytać: „Czyli teraz chłop odzyskał wszystko, co mu ukradziono?”. Majski: „Mniej więcej!”³⁹.

Jedną z zagadek historii najnowszej jest polityka sowiecka wobec Polski i Polaków w latach 1937–1941: od operacji polskiej NKWD do wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. Cezurą wydaje się klęska Francji w czerwcu 1940 r. Na korektę kursu Moskwy wskazywać mogły obchody ku czci Adama Mickiewicza jesienią 1940 r.⁴⁰, rozmowy z płk. Zygmuntem Berlingiem, formowanie

³⁷ Ibidem, s. 301, zapisek z 17 X 1939.

³⁸ Ibidem, s. 303, zapisek z 28 X 1939.

³⁹ Ibidem, s. 360–361, zapisek z 10 VII 1940.

⁴⁰ Zwiastunem zmiany wydawać się mogło wydanie „Czerwonego Sztandaru” z 20 IX 1940 r., w którym zamieszczono sprawozdanie z odczytu Juliusza Kleinera, pt. *Adam Mickiewicz*, wygłoszonego dwa dni wcześniej w Domu Agitacji i Propagandy we Lwowie. Zob. J. Rogowski, *Kult Mickiewicza we Lwowie w latach 1939–1941 (notatka sprawozdawcza)*, „Pamiętnik Literacki” 1948, nr 32, s. 522–532.

polskojęzycznej 238 Dywizji Strzeleckiej. Jednak Majski, co widać w jego dzienniku, sprawiał wrażenie przekonanego, że sprawa polska została już pogrzebana. Świadczy o tym również znamienna zmiana stylistyczna w zapiskach z 1940 r.: o władzach polskich pisać zaczął w cudzysłowie („rząd polski”, „prezydent”), nie stronił od inwektyw („cała ta banda”) czy insynuacji („faszystowskie tendencje” polskich oficerów)⁴¹. Próby nawiązania kontaktu ze strony polskiej w listopadzie 1940 r. uznał za „dziwne” i podkreślił, że odrzuca „wszelkie takie zabiegi”⁴². 29 IV 1941 r. r. w rozmowie z ambasadorem Chin Quo Tai-Chi Majski oświadczył: „Co do jednego przynajmniej mam pewność: obecny «polski rząd» nigdy nie wyjedzie do Warszawy”⁴³.

W omawianej edycji dziennika zamieszczono dwa zapiski dotyczące układu Sikorski-Majski. W notatce z 30 VII 1941 r. Majski dość szczegółowo opisał przebieg ceremonii oraz grzecznościowe rozmowy. 31 VII 1941 r. ujawnił kulisy negocjacji. Warto zwrócić uwagę, że powstały dwie wersje projektu układu. Pierwszą sporządził sam Majski i 11 lipca przedstawił w obecności Edena gen. Władysławowi Sikorskiemu. Drugą wersję, z ok. 26 lipca, negocjował ambasador brytyjski w Moskwie Stafford Cripps z Mołotowem i Stalinem. Wedle Majskiego „najważniejsza różnica” polegała na tym, że Crippsowi obiecano amnestię dla wszystkich więzionych Polaków, podczas gdy w wersji londyńskiej mowa była tylko o tym, że „«wszelkie praktyczne kwestie związane ze zwolnieniem polskich obywateli więzionych na terytorium ZSRS będą rozpatrzone pozytywnie po wznowieniu stosunków dyplomatycznych»”⁴⁴. W wersji moskiewskiej, zawierającej słowo „amnestia”, Majski dostrzegł zresztą, jak pisał, szansę na zabicie „kapitału politycznego” zarówno w Anglii, jak i Ameryce, a także w Polsce⁴⁵.

Warto też odnotować wzmiankę o „momentach dramatycznych” podczas negocjacji w lipcu 1941 r.: „Kiedy na przykład Polacy upierali się przy zamiarze przepchnięcia pośredniego uznania granic z 1921 roku, wpadłem w złość i poprosiłem Edena [brak daty] lipca, by powiedział Sikorskiemu, że jeśli nie ustąpi, zawiadomię rząd sowiecki, że kontynuowanie negocjacji jest bezcelowe i będę rekomendował powrót do koncepcji Polskiego Komitetu Narodowego, z której zrezygnowaliśmy ze względu na sprzeciw Polaków. Groźba podziałała i punkt pierwszy układu został przyjęty w wersji dla nas do zaakceptowania”⁴⁶. Wzmianka o „Polskim Komitecie Narodowym” wydaje się echem scenariuszy politycznych wobec Polski, rozważanych w Moskwie zarówno przed, jak i po 22 VI 1941 r.

O pogarszaniu się relacji polsko-sowieckich świadczą zapiski Majskiego z pierwszych miesięcy 1943 r.: „Polacy zachowują się zupełnie idiotycznie”;

⁴¹ Zob. np.: *Dzienniki...*, s. 365–366, zapisek z 5 VIII 1940.

⁴² *Ibidem*, s. 386, zapisek z 19 XI 1940.

⁴³ *Ibidem*, s. 414, zapisek z 29 IV 1941.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 450, zapisek z 31 VII 1941.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 451.

⁴⁶ *Ibidem*.

„Polacy to dziwny naród!”; „Trudno oprzeć się wrażeniu, że Polacy są ogólnie niezdolni do dłuższego i stałego istnienia jako w pełni niepodległy i suwerenny organizm państwowy”. Niemniej Majski miał poczucie, że „sprawa polska będzie jednym z najtwardszych «orzechów» do zgryzienia”⁴⁷.

O tworzeniu nowej architektury Europy wiele mówi zapis rozmowy z Edenem, którą Majski odbył 10 III 1943 r., dzień przed podróżą brytyjskiego polityka do Waszyngtonu. Dotyczyła m.in. przyszłości Niemiec, Finlandii, Litwy, Łotwy, Estonii („los państw bałtyckich został naszym zdaniem zdecydowany raz na zawsze”⁴⁸). Najwięcej uwagi Eden i Majski poświęcili Polsce. Sowiecki ambasador nie pozostawił wątpliwości, że zmiany terytorialne dokonane po 17 IX 1939 r. Moskwa uznaje za nieodwołalne, a na nieśmiałe zastrzeżenia Edena wobec Lwowa odparł, że to „miasto ukraińskie, a nie polskie”, poza tym to niewielkie odchylenie od tzw. linii Curzona, „można będzie się dogadać”. Eden miał wyrazić „zaniepokojenie polityczną przyszłością Polski”. Majski, jak pisał, podzielił te obawy: „przyszłość powojennej Polski” jest „całkowicie niejasna”. Zadeklarował, jakoby Związek Sowiecki opowiadał się za „wolną i niepodległą Polską, ale w jej etnograficznych granicach”. „Takiej Polsce” byłby gotów pomóc i „utrzymywać stosunki przyjacielskie”. Co więcej, „Nie zamierzamy wtrącać się w wewnętrzne sprawy Polski. Niech rządzą się po swojemu. Nie sprzeciwiamy się też, o czym Edenowi również wiadomo, włączeniu Prus Wschodnich do przyszłej Polski – z wymianą ludności. Ale raz jeszcze: mówimy o Polsce w jej granicach etnograficznych”. Problem polega na tym, zastrzegł dalej Majski, że „polski rząd w Londynie myśli zupełnie o czym innym”, tzn. „przepełniają go ambicje imperialistyczne”, „zresztą zgodnie z duchem całej polskiej historii”⁴⁹. Owe „ambicje imperialistyczne”, dodajmy, oznaczały postulat restytucji granic RP sprzed 1 IX 1939 r.

Co ciekawe, w cytowanym tu zapisku Majskiego brak wzmianki o Ziemiach Zachodnich i Północnych, a jedynie o Prusach Wschodnich jako rekompensacie dla Polski, przy czym nie jest jasne, czy uwzględniał on przyłączenie do Polski całych Prus Wschodnich, a zatem łącznie z Królewcem.

Warto też zwrócić uwagę na pytanie Edena: „jakiego rządu chcielibyście w przyszłej Polsce?”. Majski miał odpowiedzieć pytaniem: „A jakiego wy byście chcieli?”. Dał następnie do zrozumienia, że Moskwa najchętniej widziałaby nie tylko w Polsce, lecz również w innych krajach wyzwolanych spod okupacji niemieckiej „rządy frontów ludowych”. Eden miał na to odrzec, że wolałby mówić o „rządach frontu narodowego”. Majski nie upierał się przy nazewnictwie: „W takim razie gdyby w przyszłej Polsce powstał rząd frontu ludowego czy też, jeśli pan woli, szerokiego frontu narodowego, jestem pewien, że moglibyśmy ustanowić z nim prawdziwie przyjazne stosunki. Ale czy tak

⁴⁷ Ibidem, s. 574–575, zapisek z 4 III 1943.

⁴⁸ Ibidem, s. 580, zapisek z 11 III 1943.

⁴⁹ Ibidem, s. 578.

będzie? Pożyjemy, zobaczymy. W każdym razie Sikorski & Co. robią wszystko, by jego powstanie utrudnić⁵⁰. Co oznaczały w sowieckim rozumieniu rządu frontu ludowego bądź narodowego, miała pokazać nieodległa praktyka.

W skróconej edycji dziennika Majskiego pomieszczono cztery zapiski dotyczące zbrodni katyńskiej oraz zerwania przez ZSRS stosunków z Polską. 23 IV 1943 r. Majski opisał spotkanie z Churchillem celem przekazania mu listu od Stalina. Zwraca przy tym uwagę coraz wyraźniejsza wówczas u Majskiego tendencja do karykaturowania Churchilla jako pijaka, niedołęgi, megalomana.

Pod datą 27 IV 1943 r. Majski zreferował odpowiedź Stalina z 26 kwietnia na list Churchilla z 24 kwietnia w sprawie zerwania stosunków polsko-sowieckich. Co znamienne, słowo „zerwanie” ujął w cudzysłów, dając tym samym do zrozumienia, że i wcześniej je lekceważył. Pisał też: „Wydaje mi się, że naszym celem jest obalenie rządu Sikorskiego i oczyszczenie pola do powołania bardziej demokratycznego i przyjaznego rządu polskiego przed lub w momencie wkraczania Armii Czerwonej na terytorium Polski”. Popierał ten „kurs”, choć obawiał się, że jego realizacja „przysporzy nam pewnych trudności – ze strony brytyjskiej, a tym bardziej ze strony USA”. Zakładał, że „trzeba będzie sobie z nimi poradzić”, a „po drodze” zapewne „wyłoni się jakiś rodzaj kompromisu możliwego do przyjęcia”. W domyśle: już bez Sikorskiego. Nie krył poza tym zadowolenia, że „w przededniu militarnych wydarzeń zbliżającej się letniej kampanii rząd sowiecki czuje się bardzo pewnie i uważa, że jest to właściwy moment, by czynami poinformować Wielką Brytanię i USA: w sprawach Europy Wschodniej to my jesteśmy panami. To miłe⁵¹.”

W zapisku z 29 kwietnia Majski zreferował rozmowę z Edenem. Z niesmakiem miał on komentować sowieckie inwektywy pod adresem rządu polskiego: „agenci Hitlera”, „pachołki faszystów”. Majski zignorował zastrzeżenia Edena i przeszedł do kontrataku. Na pytanie, czy rząd brytyjski mimo wszystko uznaje granice RP z 1939 r., Eden, najwyraźniej zaniepokojony o los sojuszu sowiecko-brytyjskiego i dalszy udział Sowietów w wojnie, miał „wykrzyknąć”: „Nic podobnego! Stanowisko rządu brytyjskiego w sprawie polskich granic nie zmieniło się ani na jotę. Wszystko zostaje po staremu”. Następnie miał poprosić Majskiego o przekazanie Moskwie komunikatu, że „rząd brytyjski, tak jak dotychczas, w żadnym wypadku nie gwarantuje polskich granic z 1939 roku!”⁵² Z pewnością takiej właśnie deklaracji oczekiwał sowiecki ambasador.

30 kwietnia Majski odniósł się do listu Churchilla wystosowanego do Stalina dwa dni wcześniej i zreferował przebieg rozmowy z brytyjskim premierem. Churchill miał dopytywać o tworzenie równoległego rządu polskiego w Moskwie, zastrzegając, że strona brytyjska nie cofnie poparcia dla gen. Sikorskiego. Do rozmowy wtrącił się obecny podczas spotkania Alexander

⁵⁰ Ibidem, s. 578–579.

⁵¹ Ibidem, s. 598, zapisek z 27 IV 1943.

⁵² Ibidem, s. 599–600, zapisek z 29 IV 1943.

Cadogan, podsekretarz stanu w Foreign Office, pytając, czy „obecny rząd polski” jest dla Sowietów „w całości nie do przyjęcia” i czy mogliby zrobić wyjątki np. dla Sikorskiego? Majski odpowiedział wykrętnie, że „skład polskiego rządu jest sprawą Polaków” i nie chciałby się „w to mieszać”, a jeśli chodzi o Sikorskiego, wydaje się on „człowiekiem, który rozumie znaczenie dobrych stosunków z ZSRS, ale niestety jest zbyt słaby”. Na to „zawołał” Churchill: „Poczekajcie miesiąc, dwa, będą zmiany!”⁵³. Dwa miesiące później, 4 VII 1943 r., gen. Sikorski już nie żył, co nie oznacza jednak, że akurat taką zmianę miał na myśli Churchill.

Swoistą puentą zapisków Majskiego, dotyczących Polski, wydaje się notatka z rozmowy z Lloydem George’em 26 V 1943 r.: „Zdaniem Lloyda George’a najlepiej byłoby teraz, gdyby ZSRS zignorował polski rząd i nie spieszył się z jego «reorganizacją», ponieważ, tak czy inaczej, utworzenie rządu o zadowalającym składzie byłoby niemożliwe: za granicą nie ma takich ludzi. Kiedy Armia Czerwona przywróci granice z 1941 roku, wszystko samo się poukłada. Myślę, że Lloyd George ma rację. Moje myśli często biegną podobnym torem”⁵⁴. Linii tej Majski pozostał wierny również po odwołaniu z Moskwy. Opowiadał się konsekwentnie za Polską słabą, podporządkowaną ZSRS, okrojoną terytorialnie.

Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, że profesjonalny historyk powinien sięgnąć do pełnej edycji dziennika, dostępnej w języku angielskim, ewentualnie posiłkować się niedoskonałą edycją rosyjską. Nie umniejsza to jednak wartości omówionej tu pokrótce edycji skróconej, która przybliży sylwetkę Majskiego oraz daje wgląd w politykę mocarstw.

Wartość edycji podnosi jej opracowanie, w tym liczne przypisy i komentarze, autorstwa Gabriela Gorodetskiego. Niemniej trudno oprzeć się momentami wrażeniu, że jego dążenie do zrozumienia polityki sowieckiej skutkuje swoistą jej rehabilitacją, a zwłaszcza zauważalną fascynacją samym Majskim. Teza Gorodetskiego o „głębokim zanurzeniu” Majskiego „w XIX-wiecznej uniwersalnej humanistycznej tradycji rosyjskiej inteligencji” (s. 39) raczej nie wytrzymuje konfrontacji z dziennikowymi zapiskami. Zdziwienie może budzić przestroga izraelskiego historyka przed „sowietofobią”. W jego ujęciu jedynym złem historii najnowszej pozostają hitlerowskie Niemcy.

Polska nie jest najważniejszym tematem dziennika Majskiego. Niemniej dawał on kilkakrotnie wyraz przekonaniu, iż „przy ustalaniu powojennego porządku w Europie” to właśnie sprawa polska „będzie jedną z najbardziej

⁵³ Ibidem, s. 601–603, zapisek z 30 IV 1943.

⁵⁴ Ibidem, s. 607–608, zapisek z 27 V 1943.

skomplikowanych i lepiej być dobrze przygotowanym w tej kwestii”⁵⁵. Zapiski ukazują sowieckie przygotowania do rozwiązania kwestii polskiej. Przybliżają też politykę brytyjską wobec Polski. Ujawniają ponadto ponadczasowe reguły gry wielkich mocarstw.

Streszczenie

Iwan Majski, sowiecki dyplomata, m.in. ambasador ZSRS w Londynie, prowadził w latach 1934–1943 dziennik. Został on odnaleziony w latach dziewięćdziesiątych XX w. przez izraelskiego historyka Gabriela Gorodetskiego w archiwum rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Dziennik Majskiego opublikowano w całości w 2018 r. w opracowaniu Gorodetskiego. Równoległe przygotował on wersję skróconą (ok. 25% oryginalnych zapisków Majskiego), do której dodał obszernie komentarze, przypisy, zarys biografii Majskiego. Skrócona wersja ukazała się w językach angielskim, niemieckim, hiszpańskim oraz polskim – tę zrecenzowano w niniejszym artykule. Dziennik Majskiego przynosi istotne informacje o politykach angielskich, kulisach dyplomacji, tzw. wielkiej grze mocarstw, nastrojach społecznych w Wielkiej Brytanii, mechanizmach podejmowania decyzji politycznych. W artykule omówiono przede wszystkim zapiski odnoszące się do Polski (łącznie ok. 40). Dotyczą one kontaktów z polskim ambasadorem Edwardem Raczyńskim, oceny polityki Józefa Becka, układu brytyjsko-polskiego w 1939 r., francusko-brytyjskiej misji wojskowej w Moskwie w sierpniu 1939 r., kwestii przepuszczenia wojsk sowieckich przez terytorium Polski, reakcji na rozbiór Polski w 1939 r., układu z 30 VII 1941 r., pogorszenia stosunków polsko-sowieckich, sprawy zbrodni katyńskiej i zerwania stosunków w 1943 r. Polska nie stała się wprawdzie najważniejszym tematem dziennika Majskiego, niemniej kilkakrotnie pisał on, że kwestia polska będzie jedną z najbardziej skomplikowanych po wojnie.

‘One of the Hardest Nuts to Crack’. *Dzienniki Majskiego. Ambasador Stalina odsłania kulisy dyplomacji* [The Maisky Diaries. Stalin’s Ambassador Reveals the Secrets of Diplomacy], prep. Gabriel Gorodetsky, transl. Anna Żukowska-Maziarska, Warsaw, 2020, Bellona, 663 pp.

Ivan Maisky, a Soviet diplomat, also the USSR’s ambassador to London, kept a diary between 1934 and 1943. It was found in the 1990s by Israeli historian Gabriel Gorodetsky in the archives of the Russian Foreign Ministry. Grodetsky published Maisky’s diary in its entirety in 2018. In parallel, he prepared an abridged version (about 25 per cent of Maisky’s original notes), to which he added extensive comments, footnotes, and an outline of Maisky’s biography. The abridged version was published in English, German, Spanish, and Polish and is the subject of this review. Maisky’s diary brings important information about English politicians, backstage diplomacy, the so-called great game of superpowers, social moods in Great Britain, and political decision-making mechanisms. The article discusses, first of all, the notes referring to Poland (about 40 in total). They concern contacts with the Polish ambassador Edward Raczyński, the assessment of Józef Beck’s policy, the British-Polish agreement of 1939, the Franco-British military mission in Moscow in August 1939, the question of letting Soviet troops pass through the Polish territory, reactions to the partition of Poland in 1939, and the agreement of 30 July 1941, the deterioration of Polish-Soviet relations, the case of

⁵⁵ Ibidem, s. 453, zapisek z 31 VII 1941; zob. też: s. 572–573, zapisek z 4 III 1943.

the Katyń massacre, and the severing of Polish-Soviet relations in 1943. Although Poland did not become the most important subject of Maisky's diary, he wrote several times that the Polish question would be one of the most complicated after the war.

Bibliografia

- Achmatowicz A., *Memorandum Iwana Majskiego*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 2, s. 133–152.
Dzienniki Majskiego. Ambasador Stalina odstawia kulisy dyplomacji, oprac. G. Gorodetsky, tłum. A. Żukowska-Maziarska, Warszawa 2020.
- Rogowski J., *Kult Mickiewicza we Lwowie w latach 1939–1941 (notatka sprawozdawcza)*, „Pamiętnik Literacki” 1948, nr 32, s. 522–532.
- Sokołow B., *Straszliwe zwycięstwo. Prawda i mity o sowieckiej wygranej w drugiej wojnie światowej*, tłum. A. Czendlik, Kraków 2021.
- Tajemnice walizki generała Sierowa. Dzienniki pierwszego szefa KGB 1939–1963*, oprac. A. Hinsztein, tłum. A. Janowski, J. Cichoński, Konstancin-Jeziorna 2019.
- The Complete Maisky Diaries*, t. I–III, oprac. G. Gorodetsky, Yale 2018.
- Thom F., *Beria. Oprawca bez skazy*, tłum. K. Antkowiak, Warszawa 2016.
- Układ Sikorski-Majski. Wybór dokumentów*, oprac. i wstęp E. Duraczyński, Warszawa 1990.
- Wspomnienia ambasadora radzieckiego*, t. I–III, tłum. W. Komarnicka, Warszawa 1968–1970.
- Майский И.М., *Дневник дипломата, Лондон, 1934–1943*, Москва 2006–2009.
- Майский И.М., *Избранная переписка с иностранными корреспондентами. 1916–1975. В 2 книгах*, Кн. 1: 1916–1941, Кн. 2: 1942–1975, Москва 2011–2012.

Krzysztof Kosiński – dr hab.; historyk, pracownik naukowy Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk. Zainteresowania naukowe: historia najnowsza Polski. E-mail: krzysztof-kosinski@outlook.com.

Krzysztof Kosiński – PhD with habilitation, historian, research fellow at the Tadeusz Manteuffel Institute of History, Polish Academy of Sciences. Research interests: modern history of Poland. E-mail: krzysztof-kosinski@outlook.com.